

Int. Kwestionariusz tygielny jana (2379) 372

Wisniewski Edward s.m. wojsk. Polstuch. 36.
narod. polska. W dniu 17 września 1939r. dostałem się
do meneli szwajki w Trembowli skąd zostałem przewieziony
do Trusiatyna, przez trzy dni marze nie otrzymywałem
żadnego pożywienia. Tu tylko nas przewościli a rowo
na auto po 25 ludzi i odjechaliśmy do Rawicza
Podolskiego. W Lawenciu Podolskim zakwaterowaliśmy
i koranach wojskowych gdzieś przebywaliśmy przez 14 dni,
z niektórym drucianym 300 gr. chleba oraz nie pełną mianowicie
zupę z drucianem. Stąd wyjechaliśmy do Koralszczyzny w liczbie
12.000 ludzi a przebywaliśmy w scotnie i w stajniach
tyłego kościoła. Tu do robót siarogami nie chodziliśmy tylko
wyjątkowo państwo epitrotonii pałaja paisto, jedzenie
nie otrzymywaliśmy 200 gr. chleba i herbatę razem a niczym
1/2 zupa zupetnie woda. Stąd wyjechaliśmy do Tuchulca
koło Strzyżowego Poga do kapalni rudny żabrony, tu
pracowaliśmy w sachtech podziemnych głębokości 175
metrów wyrobili normy trudna tylko wyrobili 31 tonny rudny
starzy zupetnie oraz przez 3 godziny. Tu w Tuchulcu każden

STES

2-

7373

pracował na siebie, bo norma wynosiła 7 rubli dziennie a
 więc 1 wózek zawartości 2 1/2 tony kosztował 1 rubla co zarobit
 to miał. Jerek nie pracował to nie dostał nic do jedzenia
 ani o ubrania i zarabem karali od 3-5 dni karczemem.

Oraz opisywali ze zarobku 16 rubli za mieszkanie miesiace
 i podatek kolonialny miesiacznie 6 rubli. Stąd wyjeżdżaliśmy
 do Kowa na granicy polskiej do robot przy sobie przyglądaliśmy
 w namiotach oraz pracowaliśmy przy kamieniołomach norma
 7 m³ dziennie, tu jeżeli ktoś nie mógł pracować to stawiano
 na baczności pod stożce tak długo, skąd dopuki nie zeszła
 z polity w Pruskierowie na lotnisku pracowaliśmy
 przy robotach kamiennych nikt bardzo stęły gdyż już
 chodzić zaczęli nie mogli. O 23 czerwca 1941 grali nas na
 puchoty do Starego Białka przez 21 dzień mamy pracę
 cały czas 1 raz dziennie cupa sama woda, jerek Taj
 się chciał wody napić to zaraz strzelali, tym samym robot
 kilku naszych żołnierzy zastrelanych przez N. H. W. D.
 W Starym Białku przydzieliliśmy w na miostach nic
 nie robili do tego dopuki par pęk. Hiszpański przypadek
 który powstał nas do armii Polskiej.

Hiszpański Edward